

*Sygn. akt II Ca 233/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

|                 |  |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSO Tomasz Szaj  |
| Sędziowie:      | SO Małgorzata Grzesik<br>SR del. Monika Dziuba - Podkówka (spr.) |
| Protokolant:    | sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak                                |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 października 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **A. J.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 25 listopada 2013 r., sygn. akt I C 1323/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda A. J. na rzecz pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 1 200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

II Ca 233/14

## UZASADNIENIE

**Wyrokiem Sądu Rejonowego Centrum w S. z dnia 25 listopada 2013 I C 1323/13 w sprawie z powództwa A. J. przeciwko (...) Spółce z o.o. w S. o zapłatę Sąd I Instancji oddalił powództwo. W punkcie 2. wyroku zasądzone od powoda A. J. na rzecz pozwanej (...) Spółki z o.o. w S. kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.**

**W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód A. J. jest specjalistą w dziedzinie energetyki oraz telekomunikacji z uprawnieniami do wykonywania samodzielnych funkcji kierownika budowy i robót w specjalności instalacyjno-inżynierskiej w zakresie instalacji elektrycznych, także do projektowania i kierowania robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności telekomunikacyjnej. Powód ma także autoryzację na wykonywanie i nadzorowanie**

*robót elektrycznych w Norwegii otrzymaną w 2007 r., a także autoryzację fińskiego (...) Technologicznego do prowadzenia prac elektrycznych na poziomie SL1.*

*Sąd Rejonowy ustalił, że powód zawarł z pozwaną umowę, zgodnie z którą pozwana - w związku z pracami przy budowie II linii metra w W. - powierzyła mu koordynację i uzgodnienia dokumentacji technicznej w zakresie telekomunikacji przewodowej, bezprzewodowej, (...) i elektroenergetycznej. Według ustaleń Sądu I instancji powód wykonywał i wykonał prace na rzecz pozwanej w okresie od 1 lipca 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. Następnie wystawił pozwanej rachunek opiewający na kwotę 20.000,00 zł, który doręczył przesowi pozwanej. Następnie pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 20.000,00 zł.*

*W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za nieuzasadnione wskazując, że bezspornym w niniejszej sprawie było, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy, na podstawie której pozwana powierzyła powodowi koordynację i uzgodnienia dokumentacji technicznej w zakresie telekomunikacji przewodowej, bezprzewodowej, (...) i elektroenergetycznej - w związku z pracami przy budowie metra w W., pozwana nie kwestionowała stawki wynagrodzenia a z całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego wynikało, że powód wykonał powierzone mu prace w okresie od 1 lipca 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r., jak również to, że mimo wymiany korespondencji i ustnych uzgodnień nie otrzymał on zapłaty za wykonane prace.*

*Sąd Rejonowy zważył, że nie ma podstaw do zasądzenia roszczenia wobec skutecznego podniesienia przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia. Sąd I instancji stwierdził, że niezależnie od przyjęcia, czy strony łączyła umowa o dzieło w rozumieniu art. 627 k.c., czy umowa o świadczenie usług (art. 750 k.c. w zw. z art. 734 k.c.), to i tak roszczenie powoda jest przedawnione, albowiem termin przedawnienia jego roszczenia wynosi 2 lata (art. 646 k.c. - od daty oddania dzieła lub art. 751 pkt 1 k.c.). Sąd Rejonowy podkreślił, że skuteczność zarzutu przedawnienia nie jest związana z poprawnym powołaniem przepisu prawa materialnego decydującego o terminie przedawnienia roszczenia objętego sporem. Samo podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające dla konieczności jego rozpoznania i nakazuje rozważenie przez sąd, jaki jest termin przedawnienia określonego roszczenia.*

*Sąd Rejonowy zaakcentował, że możliwość zastosowania art. 751 k.c. nie dotyczy wszystkich roszczeń, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Zatem stwierdzenie, że roszczenia dochodzone przez stronę powodową podlegają przedawnieniu na podstawie art. 751 ust. 1 k.c., wymagało oceny, czy roszczenia te dotyczą czynności, które strona powodowa pełni stale lub też czy wykonuje je w zakresie działalności przedsiębiorstwa (w tym zakresie Sąd meriti przywołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., IV CSK 1/07, Lex 274225).*

*Sąd I instancji wywiódł, że dla oceny charakteru umowy i przeprowadzenia linii demarkacyjnej między umową o dzieło a umową zlecenia (świadczenia usług) istotny jest zakres zobowiązania i odpowiedzialności. W odróżnieniu od umowy o dzieło przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (świadczenia usług) nie bierze na siebie ryzyka pomyślnego wyniku spełnianej czynności. Jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2013 r., III AUa 244/13, Lex nr 369199). Cechą wyróżniającą umowę o dzieło od umowy o świadczenie usług jest zawsze rezultat, podczas gdy w przypadku umowy o świadczenie usług rezultat nie jest elementem koniecznym, lecz osobiste spełnienie świadczenia przez zleceniobiorcę. Przesłanka zastosowania art. 750 k.c. wyraża się w tym, że osiągnięcie rezultatu stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i n. k.c. wyklucza możliwość*

*zakwalifikowania umowy wiążącej strony jako umowy o świadczenie usług w rozumieniu art. 750 k.c. Należy przy tym mieć na uwadze, że odróżnienie umowy o dzieło od umów pokrewnych, zwłaszcza o świadczenie usług innego rodzaju, nasuwa często trudności. Wypada w związku z tym przypomnieć, że umowa o dzieło, będąca umową rezultatu, różni się od umów starannego działania koniecznością osiągnięcia oznaczonego rezultatu ludzkiej pracy, który musi mieć charakter samoistny i musi być ucieleśniony, a więc przybrać określoną postać w świecie zjawisk zewnętrznych. Rezultat ten musi być przy tym sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2000 r., II UKN 386/99, OSNP 2001, Nr 16, poz. 522, z dnia 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 63, z dnia 9 maja 2007 r., II CSK 77/07, nie publ. i z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 140/08, nie publ., z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 403/12). Tak rozważając Sąd Rejonowy uznał, że powód jest osobą, która stale (w rozumieniu art. 751 pkt 1 k.c.) trudni się wykonywaniem m.in. samodzielnych funkcji kierownika budowy i robót w specjalności instalacyjno-inżynierskiej w zakresie instalacji elektrycznych, a także projektowaniem i kierowaniem robotami budowlanymi bez ograniczeń w specjalności telekomunikacyjnej. W zakresie swoich uprawnień powód przyjął od pozwanej zlecenie świadczenia w okresie od 1 lipca 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. powtarzalnych usług polegających na koordynowaniu i uzgadnianiu opracowań technicznych dostarczanych przez samą pozwaną jak i jej podwykonawców. Sąd I instancji, podkreślił, że dzieło nie musi mieć cech indywidualności w takiej mierze jak utwór, nie zawsze musi być tworem niepowtarzalnym, chronionym prawem autorskim i wymagającym od jego autora posiadania specjalnych umiejętności, ale zawsze musi być jednorazowym efektem, zindywidualizowanym już na etapie zawierania umowy i możliwym do jednoznacznego zweryfikowania po wykonaniu. Z taką definicją, co do zasady nie koresponduje więc wykonywanie powtarzalnych czynności. Szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów. Tego rodzaju czynności są natomiast charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania - starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 lutego 2013 r., I AUa 14/12, Lex nr 1322060). Skoro zatem zadania powoda sprowadzały się do szeregu powtarzalnych czynności na rzecz pozwanej - stałych w okresie od 1 lipca 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. - i polegających na osobnej analizie dostarczanych mu opracowań (wielu, pochodzących od różnych podmiotów) to zdaniem orzekającego w niniejszej sprawie Sądu Rejonowego uznać należało, że łącząca strony umowa nie była umową o dzieło (jednorazowego rezultatu określonego już w chwili zawarcia umowy), lecz umową o świadczenie powtarzających się usług (art. 750 k.c.).*

*Sąd Rejonowy wywiódł, że wobec niespornego ustalenia, że powód zakończył świadczenie ww. usług na rzecz pozwanej z dniem 31 sierpnia 2010 r., od dnia następnego rozpoczął dla niego bieg dwuletni termin przedawnienia, określony w art. 751 pkt 1 k.c. Termin ten zakończył biegł w dniu 31 sierpnia 2012 r. Pozew zaś w niniejszej sprawie wpłynął w dniu 25 czerwca 2013 r. (data nadania pisma w Urzędzie Poczтовым), a więc prawie dziesięć miesięcy po upływie ww. terminu. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Skoro termin przedawnienia roszczenia powoda już upłynął, to pozwana mogła uchylić się od jego spełnienia.*

*Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy wskazał, że oparł się na zgromadzonych dokumentach, których treść nie była kwestionowana przez strony.*

**Sąd Rejonowy wskazała nadto, że oddalenie wniosków dowodowych obu stron o przesłuchanie świadków P. Z., M. G. oraz wniosku o przesłuchanie stron postanowieniem z dnia 25 listopada 2013 r. (na podstawie art. 227 k.p.c.) było celowe. Sąd I instancji wskazał, że wnioski te dotyczyły dowodu na okoliczności dostatecznie wyjaśnione a nadto te dowody nie mogły zmienić oceny podniesionego w niniejszej sprawie zarzutu przedawnienia. Z tego też powodu Sąd I instancji uznał, że wnioskowane dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, skoro zarzut przedawnienia roszczenia okazał się uzasadniony.**

**Sąd I instancji podkreślił, że zarządzeniem z dnia 16 września 2013 r. zobowiązano pełnomocnika powoda do złożenia w terminie 14 dni pisma przygotowawczego w trybie art. 207 § 3, 5, 6, 7 k.p.c., w którym strona powodowa podniesie wszystkie twierdzenia faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe oraz ustosunkuje się do treści sprzeciwu od nakazu zapłaty, pod rygorem pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki ty rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności i pod rygorem zwrotu pisma przygotowawczego w przypadku złożenia go po upływie 14 dni od dnia doręczenia zobowiązania. Sąd Rejonowy wskazał, że strona powodowa nie złożyła żadnego pisma procesowego w wykonaniu opisanego zobowiązania, nie zakwestionowała stanowiska procesowego pozwanej co do charakteru umowy łączącej strony.**

**Sąd Rejonowy uzasadnił dalej, że na rozprawie w dniu 25 listopada 2013 r. oddalił wniosek strony powodowej o odroczenie rozprawy z uwagi na ustanowienie przez powoda nowego pełnomocnika ponieważ ta okoliczność nie jest ustawową okolicznością powodującą odroczenie rozprawy. Sąd Rejonowy uzasadnił, że nie było potrzeby odraczania rozprawy, albowiem uprzednio już pełnomocnikowi powoda wyznaczono termin na złożenie pisma procesowego w trybie art. 207 § 3, 5, 6, 7 k.p.c., w którym strona powodowa podniesie wszystkie twierdzenia faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe oraz ustosunkuje się do treści sprzeciwu od nakazu zapłaty, pod rygorem pominięcia spóźnionych twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności i pod rygorem zwrotu pisma przygotowawczego w przypadku złożenia go po upływie 14 dni od dnia doręczenia zobowiązania. Sąd I instancji wskazał, że strona powodowa takiego pisma procesowego nie złożyła w zakreślonym terminie, zatem powoływanie ewentualnie nowych twierdzeń i tak zostałyby uznane za spóźnione na podstawie art. 207 § 3, 5, 6, 7 k.p.c. W szczególności, w ocenie Sądu Rejonowego, strona powodowa nie podniosła w zakreślonym terminie nie tylko twierdzeń faktycznych, ale i również dowodów na okoliczność, że ewentualne podniesienie zarzutu przedawnienia roszczenia przez pozwaną jest sprzeczne z art. 5 k.c. a zawnioskowane dowody nie dotyczyły tych okoliczności.**

**O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którymi strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Pozwana wygrała niniejszą sprawę w całości, zatem, w ocenie Sądu Rejonowego, to jej powód winien zwrócić poniesione koszty procesu. Sąd I instancji skalkulował koszty i ustalił, że składają się na nie: wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa**

*kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 t.j.) w kwocie 2.400 zł i taką też kwotę zasądził od A. J. na rzecz pozwanej (...) sp. z o.o. w S..*

*Apelację od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w S. wydanego dnia 25 listopada 2013r. w sprawie I C 1323/13 złożył powód zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił :*

*1.) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:*

*a). art.217 § 2 k.p.c. przez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków na okoliczność czasu, zakresu i warunków wykonania umowy przez powoda oraz oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron, czego domagał się w pozwie skarżący a także uniemożliwienie powodowi-na rozprawie w dniu 25 listopada 2013- przytoczenie okoliczności faktycznych i dowodów na odparcie wniosków i twierdzeń pozwanej,*

*b). art.233§1 k.p.c. przez bezzasadne pominięcie zgłoszonych przez powoda dowodów a więc a w konsekwencji brak wszechstronnego rozważenia dowodów, co mogło doprowadzić do odmiennych wniosków.*

*W oparciu o takie zarzuty powód sformułował wnioski o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych. Zaskarżonym wyrokiem sąd I instancji oddalił powództwo na koszt powoda przyjmując za podstawę zarzut przedawnienia.*

*W uzasadnieniu apelacji powód zarzucił, że powód uprawdopodobnił, że uchybił przepisom art. 207 k.p.c. bez swojej winy a okoliczność nieoczekiwanej, koniecznej zmiany pełnomocnika winna zostać uznana za „inne wyjątkowe okoliczności” . Dotychczasowy pełnomocnik nie wykonywał bowiem swoich obowiązków z powodu choroby choć nie przedstawił wymaganego zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego, czego powód nie wiedział i wiedzy takiej, w odczuciu powoda, mieć nie musiał. Apelujący argumentował, że nowy pełnomocnik przystąpił do sprawy w dniu rozprawy, tj. w dniu 25 listopada 2013r. Zarzucił, że Sąd I instancji nie uwzględnił faktu, że powód mieszka w G. zaś pełnomocnik w S. i nie było możliwości zapoznania się ani z aktami sprawy, ani wysłuchania powoda, oddalił wnioski o odroczenie rozprawy jak też wnioski o przesłuchanie wezwanego świadka M. G. (który stawiał się na rozprawę) na okoliczność m.in. uznania przez pozwanego roszczenia- co mogło mieć istotne znaczenie dla rozważanego przez Sąd zarzutu przedawnienia. Apelujący zarzucił, że oddalając bezpodstawnie wnioski dowodowe Sąd I instancji nie wyjaśnił wszechstronnie faktycznych, istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy okoliczności, pomimo że powód próbował podejmować działania w celu wyjaśnienia sprawy, jednak wskutek uchybień popełnionych przez Sąd, cel ten nie został osiągnięty.*

*Apelujący zarzucił Sądowi Rejonowemu uchybienia proceduralne poprzez bezpodstawne przyjęcie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu. Apelujący zarzucił, że gdyby Sąd dopuścił dowód z przesłuchania świadków, powód wykazałby, że zwodzenie wierzycieli i obiecywanie zapłaty natychmiast po uzyskaniu zapłaty od dalszych kontrahentów , to być może sposób na życie pozwanej spółki i nie umknęłoby powodowi przywołanie art.5 k.c. a także podniesienie argumentu, że nieuczciwy uczestnik obrotu gospodarczego nie może korzystać z ochrony prawa, skoro sam*

***tak chętnie je narusza. Działanie Sądu Rejonowego w ocenie powoda pozbawiło ochrony jego słusznym interesów.***

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

***Apelacja okazała się chybiona a ustalenia rozważania prawne dokonane przez Sąd Rejonowy w pełni zasługiwały na aprobatę.***

***W pierwszym rzędzie wskazać trzeba, że niespornie powód miał – jak wynika z umowy z dnia 01 lipca 2010 roku, sprawdzić i weryfikować dokumentację techniczną, kablową światłowodową i miedzianą oraz radiową dot. II linii metra w W.. Z samego pozwu wynika, że apelujący miał koordynować i uzgadniać opracowania pozwanej oraz jej podwykonawców w zakresie telekomunikacji przewodowej, bezprzewodowej, (...) oraz elektroenergetyki. Niespornie też powód wywiązał się z tych obowiązków i prace zakończył w dniu 31.08.2010 roku.***

***Poprawność ustaleń i ocen prawnych dokonanych przez Sąd Rejonowy nie budzi wątpliwości. Sąd Okręgowy nie podziela przekonania apelującego, że Sąd Rejonowy nie wyjaśnił wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów procesowych, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy w sposób opisany w apelacji ( naruszenie art. 217 § 2 k.p.c. i art. 233§1 k.p.c.). W pierwszym rzędzie dostrzec należy, iż sposób procesowania Sądu Rejonowego był prawidłowy i nie doszło do naruszenia art. 233 par. 1 k.p.c. oraz art. 217 par. 2 k.p.c. Apelujący powód w toku całego postępowania reprezentowany był przez zawodowego pełnomocnika. Pełnomocnikowi znane były zarzuty sprzeciwu od nakazu zapłaty, w tym zarzut przedawnienia. Sprzeciw od nakazu zapłaty został pełnomocnikowi powoda doręczony skutecznie w dniu 02.10.2013 roku. Pełnomocnik apelującego został też przez Sąd zobowiązany do złożenia pisma przygotowawczego w trybie art. 207 § 3, 5, 6, 7 k.p.c.( zarządzeniem z dnia 16 września 2013 r.). Strona powodowa mogła więc w tym trybie podnieść wszystkie twierdzenia faktyczne, zarzuty i wnioski dowodowe oraz ustosunkować się do treści sprzeciwu od nakazu zapłaty. Zobowiązanie to doręczono pełnomocnikowi apelującego powoda w dniu 02.10.2013 roku.***

***Pomimo to, do dnia rozprawy to jest 25.11.2013 roku strona powodowa nie złożyła żadnego pisma procesowego w wykonaniu opisanego zobowiązania. Co więcej, żadne twierdzenia, zarzuty i wnioski w tym zakresie nie zostały zgłoszone na rozprawie w dniu 25.11 2013 roku. Nie stała temu na przeszkodzie zmiana osoby pełnomocnika powoda ponieważ, wbrew twierdzeniom apelacji, pełnomocnictwo zostało nowemu pełnomocnikowi udzielone w dniu 23.11. 2013 roku (vide data na pełnomocnictwie k. 57 akt). Termin jednego dnia do rozprawy był więc terminem krótkim lecz wystarczającym w realiach badanej, jednotomowej sprawy znajdującej się na etapie przed pierwszym terminem rozprawy, do przygotowania przez pełnomocnika przynajmniej ustnych wniosków w zakresie o jakim mowa. Pomimo to zarzuty ani wnioski takie nie zostały zgłoszone. Natomiast żądanie odroczenia terminu rozprawy nie było uzasadnione brzmieniem art. 214 par.1 k.p.c. Słusznie też Sąd I instancji ocenił, że nie zachodziły w sprawie przesłanki z art. 156 k.p.c. Za ważne przyczyny w rozumieniu przywołanego przepisu uznać trzeba takie, które prowadziłyby do naruszenia zasad postępowania (poprzez uniemożliwienie stronom realizacji ich uprawnień). Za Sądem Apelacyjnym w Łodzi (wyrok w sprawie I ACa 1361/12 z dnia 2013-04-23) wskazać można jako ważne przyczyny np.: „złożenie na rozprawie wniosku o wyłączenie sędziego, choroba sędziego, konieczność zwrócenia się do Sądu Najwyższego z pytaniem prawnym, przejściowe okoliczności uniemożliwiające przeprowadzenie posiedzenia sądowego, podjęcie przez strony pertraktacji ugodowych dających szansę na zawarcie ugody, konieczność przeprowadzenia dowodów, wystąpienie przez powoda w czasie nieobecności pozwanego z nowym roszczeniem zamiast lub obok poprzedniego, nie doręczenie stronie odpisu opinii biegłego”. Sytuacja procesowa , która miała miejsce w badanej sprawie nie odpowiada takiemu rozumieniu art. 156***

*k.p.c. P. też ponownie trzeba, że strona powodowa miała formalną możliwość ochrony swoich praw, z której nie skorzystała. Uprzednie zaniechania czy brak przygotowania pełnomocnika powoda nie mogą być przyczyną odroczenia rozprawy.*

*Również inne zarzuty apelacji były nietrafne. Zgłoszone przez pozwanego dowody z uwagi na brzmienie tezy dowodowej zostały prawidłowo ocenione jako takie, które nie zmierzały do obalenia zarzutu przedawnienia. Zarzut ten był, co trzeba ponownie podkreślić, powodowi znany bo podniesiono go w prawidłowo doręczonym sprzeciwie od nakazu zapłaty. W takich okolicznościach oddalenie wniosków dowodowych na okoliczności wskazane w tezach dowodowych zawartych w pismach stron było zasadne i nie naruszało art. 217k.p.c. i art. 233 k.p.c.*

*Dokonana w oparciu o taki stan sprawy przez Sąd Rejonowy ocena charakteru łączącej strony umowy była zasadna. Rozważania i wysnute oceny Sądu Rejonowego co do charakteru prawnego kontraktu zawartego pomiędzy stronami Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Marginalnie wskazać trzeba, że granica między usługami a dziełem bywa niezwykle płynna. Umowę o dzieło odróżnia od umowy zlecenia konieczność jej sfinalizowania w każdym wypadku konkretnym i sprawdzalnym rezultatem (minn. za Sądem Apelacyjnym w Katowicach; III AUa 1305/13 wyrok s.apel. 2014-03-11, Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu III AUa 267/12 wyrok s.apel. 2012-05-24). Przedmiotem umowy o dzieło jest indywidualizowany i konkretny (czyli oznaczony przez strony) rezultat pracy i umiejętności ludzkich. W wypadku umowy o dzieło niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Zakłada się przy tym, że rezultat, o który umawiają się strony, musi być z góry określony, mieć samoistny byt oraz być obiektywnie osiągalny i pewny. Wykonanie dzieła najczęściej przybiera postać wytworzenia rzeczy, czy też dokonania zmian w rzeczy już istniejącej (naprawienie, przerobienie, uzupełnienie). Dzieło musi przy tym istnieć w postaci postrzegalnej, pozwalającej nie tylko odróżnić je od innych przedmiotów, ale i uchwycić istotę osiągniętego rezultatu. Tak więc wysnuta ocena i argumentacja Sądu Rejonowego co do charakteru zobowiązania powoda była trafna a zawarta przez strony umowa stanowi umowę o świadczenie usług z art. 750 k.c. (porównaj wyroki Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 kwietnia 2013 r. III AUa 1414/12; z dnia 24 kwietnia 2013 r. III AUa 1414/12).*

*Okoliczność ta o tyle nie wpływa na ocenę prawidłowości stanowiska Sądu I instancji co do zasadności zarzutu przedawnienia, iż zgodnie z art. 646 k.c. roszczenia wynikające z umowy o dzieło przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia oddania dzieła, a jeżeli dzieło nie zostało oddane - od dnia, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane. Natomiast zgodnie z art. 751 k.c. z upływem lat dwóch przedawniają się roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom. Niespornie termin przedawnienia rozpoczął bieg 01 września 2010 roku i upłynął z dnia 31 sierpnia 2012 roku. Powództwo zaś w badanej sprawie wytoczono 25.06.2013 roku a więc po blisko 10 miesiącach od upływu terminu przedawnienia.*

*Nie zachodzą też w sprawie okoliczności determinowane art. 5 k.c. Co do zasady dłużnik korzystający z zarzutu przedawnienia nie nadużywa swego prawa (III PR 210/76, wyrok SN 1977-01-18, LEX nr 7901). Przewidziana w art. 117 § 3 k.c. możliwość nieuwzględnienia przez sąd, także z urzędu, upływu przedawnienia, jako norma o charakterze szczególnym, wskazuje na wyłączenie stosowania do przedawnienia konstrukcji nadużycia prawa podmiotowego, zawartej w przepisie ogólnym, jakim jest art. 5 k.c. W badanej sprawie nie zostały wykazane żadne wyjątkowe okoliczności a nadto od upływu przedawnienia do daty wniesienia powództwa upłynęło*

*blisko 10 miesięcy. Sąd uznać należy, że nie doszło w sprawie do żadnych zarzucanych apelacją naruszeń i na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak na wstępie.*

*O kosztach postępowania przed Sądem II instancji orzeczono w oparciu o treść art. 98 § 1 oraz 3 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Pozwany w II instancji wygrał sprawę w całości, wobec tego Sąd w punkcie II sentencji wyroku zasądził od przegrywającego powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200,00 zł, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji (50% stawki minimalnej wskazanej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1349 ze zm.).*